

Na koniec ze wszystkich słów powyższych przekonać się raczycie, czcigodni biskupi i przewielebni kapłani! iż Rada Narodowa postępować pragnie w duchu tej wiary, którą Wy opowiadacie, którą wyznawali nasi ojcowie i za którą krwi strumienie przelali, w duchu tej nauki Zbawiciela, której treścią jest miłość Boga i bliźniego.

Udzielcież Radzie w Waszym duchu działającej, udzielcie temu narodowi, który ona zastępuje, pasterskiego błogosławieństwa i odrodzenie Polski, o pomyślność całego narodu, o pomoc w prawnych usiłowaniach narodowej Rady, zanieście gorące modły do Boga.

Czigodnych pasterzy do swoich trzód się oddalających, Rada żegna z tem uczuciem, z którym by odjeżdżających własnych ojców żegnała, a pozostających w jej gronie przewielebnych kapłanów do dalszych z sobą prac z dotychczasową gorliwością uprzejmie i bratersko zaprasza.

Lwów, dnia 2 maja 1848 r.

(—) [Podpisali] Pod prezydencją Tytusa Dzieduszyckiego wszyscy przytomni członkowie Rady Narodowej w liczbie 40.

KS. JAN KOPIEC

KOLEJNA PRACA O HISTORIOGRAFII DIECEZJI *

Pierwsza książka z zakresu historiografii polskiej diecezji wyszła w r. 1926 spod pióra ks. Tadeusza Glemmy i traktuje o piśmiennictwie dotyczącym biskupstwa chełmińskiego od w. XVI do r. 1821, w którym nastąpiły ważne zmiany w jego terytorium i organizacji. Stanowi drukowaną postać rozprawy doktorskiej, przygotowanej na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego pod kierunkiem ks. prof. dra Jana Fijałka¹. Wywarła ona jak najlepsze wrażenie wśród ogółu historyków polskich.

Potem przez blisko 50 lat nie podejmowano u nas podobnego tematu. Dopiero w r. 1972 ks. mgr lic. Tadeusz Krahel zdecydował się na rozpoczęcie badań nad historiografią (archi)diecezji wileńskiej². Pracę napisał pod kier. ks. prof. dra Hieronima Eugeniusza Wyczawskiego na seminarium Nowożytnej Historii Kościoła Powszechnego i w Polsce w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie i przedstawił jako doktorską w r. 1976. W trzy lata później została wydana drukiem. Autor dysertacji, kapłan archidiecezji w Białymstoku, już uprzednio (w latach 1970—1971) poświęcił diecezji wileńskiej swoją pracę magisterską i licencjacką³.

* Recenzja — T. Krahel: *Historiografia (archi)diecezji wileńskiej do 1939 roku*, w: *Studia z historii Kościoła w Polsce*, t. 5, Warszawa ATK 1979, s. 1—179.

¹ T. Glemma: *Historiografia diecezji chełmińskiej aż po rok 1821*, „Nova Pol. sacra”, t. 2: 1926, s. 1—133 i odb. Kraków 1926, ss. 133.

² Tytuł pracy ustalony jeszcze na seminarium Katedry Nauk Podstawowych i Metodologii Instytutu Historii Kościoła KUL w pocz. 1972 r.

³ Por. T. Krahel: *Schematyzmy Diecezji Wileńskiej jako źródło historyczne*, „Arch. Bibl. Muz.”, t. 38: 1979, s. 109—140, t. 39: 1979, s. 191—235, nadd. Lublin 1979, ss. [87].

Biskupstwo wileńskie, stołeczne na Litwie, w czasach przedrozbiorowych Rzeczypospolitej było największą terytorialnie jej diecezją. Jakkolwiek biskupstwo wileńskie istnieje od r. 1387, a więc zastało kiedyś w Polsce diecezje starsze od siebie, to przecież ze względu na swoją rozległość, złożoność narodowościową, wyznaniową, stosunki polityczne i uposażenie dostarcza ważnych tematów historycznych nie tylko z punktu widzenia kościelnego. Diecezja wileńska podlegała licznym zmianom terytorialnym i organizacyjnym, szczególnie po rozbiorach Polski — likwidacja za ces. Katarzyny II (1796 r.), przywrócenie za ces. Pawła I (1798), zmiana przynależności metropolitalnej z gnieźnieńskiej do mohylewskiej (1798), wyniesienie do rangi arcybiskupstwa i metropolii (1925). Od r. 1945 archidiecezja wileńska znajduje się w granicach Litewskiej i Białoruskiej SRR oraz PRL (część z Białymstokiem). Choćaby przeto z wymienionych względów podjęcie trudu historiograficznego nad tą archidiecezją było uzasadnione.

Na temat dziejów (archi)diecezji wileńskiej napisano wiele. Zresztą badania historiograficzne posiadają sens tylko w takiej sytuacji, kiedy uczoney dysponuje bogatym dorobkiem w postaci wydanych źródeł, monografii, opracowań, licznych przyczynków... Wtedy prace tego typu są nawet ważniejsze od poszczególnej historycznej monografii rzeczowej, miejscowej i osobowej, gdyż pozwalają ująć dotychczasowy stan badań oraz dostrzec problematykę wystarczająco opracowaną oraz tematy nie reprezentowane w warsztatach historyków. Przez taką refleksję łatwiej przygotować syntezę całego zagadnienia. Takie też zadanie postawił sobie Autor omawianej pracy. Postanowił on zebrać wyniki dotychczasowego dorobku odnoszącego się do biskupstwa wileńskiego, poszczególnych aspektów jego funkcjonowania, ocenić wartość tych publikacji dla dalszych badań naukowych oraz odpowiedzieć na pytanie, czy już nadszedł odpowiedni czas na opracowanie wyczerpującej syntezy tego wielkiego zagadnienia, jakim jest przeszłość (archi)diecezji wileńskiej. Dla zrealizowania tego zadania musiał ks. dr Krahel zebrać pracowicie bardzo liczne publikacje w języku polskim i niemieckim, jak też w rosyjskim i litewskim. W celu przyswojenia sobie tego ostatniego uczęszczał na lektorat w Uniwersytecie Warszawskim. W swych badaniach uwzględnił prace, które ukazały się drukiem zasadniczo do 1973 r. włącznie i dotyczą również Kościoła Rzymskokatolickiego na Litwie.

Swoją obszerną pracę Autor rozplanował logicznie według postawionego sobie zamierzenia. Najpierw omówił historyków diecezji wileńskiej (s. 15—49), następnie wydawnictwa źródeł (s. 50—74), potem opracowania pewnych okresów i problemów ogólnodiecezjalnych (s. 75—156), wreszcie wyciągnął wnioski i postawił postulaty (s. 157—174). Całość dopełniają wstęp (s. 9—14), zakończenie (s. 175—176) oraz résumé (s. 177—179). W ten sposób mógł przejrzeć i całkowicie wyczerpać bogactwo dotychczasowego dorobku historyków.

Autorów-historyków uszeregował ks. Krahel według kryterium narodowościowego w kolejności: polscy, litewscy, inni (rosyjscy, białoruscy, niemieccy). Starał się omówić syntetycznie osiągnięcia każdego z nich — na temat przeszłości biskupstwa wileńskiego — zarówno w edycjach źródeł, jak też w opracowaniach, nawet drobnych. Ten podmiotowy układ rozdziału pierwszego jest w pewnym sensie usprawiedliwieniem niektórych powtórzeń w rozdziale trzecim, który znowu ma układ rzeczowy według poszczególnych zagadnień i aspektów.

Zdaje się, że przyjęcie kryterium narodowościowego autorów — pewnie

wygodniejsze do zrealizowania — mniej wyraźnie tłumaczy dorobek uczonych w zależności od miejsca i czasu ich pracy. Może owocniejszym zabiegiem metodologicznym w tych rozważaniach byłoby ujęcie poszczególnych historyków w ramach pewnych ośrodków naukowych czy instytucjonalnych, np. uniwersytety, instytuty historyczne, historycy-amatorzy. Wówczas może wyraźniej i konsekwentniej ukazałyby się zainteresowania danych ośrodków, własne ich metody badawcze, osiągnięcia oraz więcej lub mniej bogaty ich dorobek.

Z uznaniem należy podkreślić wykorzystanie przez Autora licznych kategorii źródeł służących w historycznych badaniach nad przeszłością (archi)diecezji wileńskiej. Oprócz grup często wykorzystywanych przez historyków, jak zbiory dokumentów, akta działalności instytucji kościelnych, relacje o stanie diecezji, zwrócił on uwagę na inne rodzaje źródeł: kalendarzyki polityczne, schematyzmy diecezjalne, pamiętniki. W następstwie poszerzenia bazy źródłowej wskazał na możliwości czerpania z innych, często jedynych informacji, potrzebnych do rekonstrukcji obrazu przeszłości kościelnej centralnej Litwy.

Dotychczasowy dorobek historyków ks. dr Krahel poddał klasyfikacji pod kątem jego przydatności i wartości naukowej. Dokonał tego poprzez zapoznanie czytelnika z podstawowym opisem pozycji, głównymi myślami autora, jego stanowiskiem oraz wnioskami, do których doszedł. Ustosunkowuje się do każdej pozycji, pozwalając z kolei odbiorcy na wypracowanie sobie sądu o danej pracy. W swojej ocenie Autor jest wymagający i jego selekcji szczęśliwie opiera się zaledwie część roztrząsanego piśmiennictwa. Jest to na pewno duże osiągnięcie ks. Krahela, albowiem każdy chętny badacz przeszłości Kościoła wileńskiego może rozpocząć od zapoznania się z jego ustaleniami i podług nich orientować ewentualne swoje zamiary.

Po przyjrzeniu się dotychczasowemu dorobkowi w dziedzinie kościelnej historiografii wileńskiej Autor doszedł do wniosku, że zagadnień nie opracowanych pozostaje niewiele, ale z drugiej strony problemów wyjaśnionych dostatecznie i według wymagań dzisiejszej nauki również jest nie za dużo. Stąd w dalszym ciągu istnieje konieczność zajęcia się, mimo wszystko, licznymi aspektami życia kościelnego i religijnego na Litwie. Z zagadnień dotąd nie opracowanych wymienia ks. dr Krahel głównie problemy ustroju diecezji: początki i rozwój sieci dekanalnej, archidiaconat białoruski, oficjałaty okręgowe, kapituły kolegiackie (s. 158). Może ważnym zagadnieniem, które należałoby opracować, są stosunki diecezji wileńskiej ze swoją metropolią w Gnieźnie. Wiadomo jak wielkie w Polsce uprawnienia posiadał metropolita wobec swoich sufraganów. Tendencje separatystyczne na Litwie nie należały do sporadycznych przejawów w okresie przedrozbiorowym. Kilkakrotne projekty wyniesienia Wilna do rangi metropolii w XVII i XVIII w., usurpacje biskupów wileńskich (Benedykt Wojna, Eustachy Wołowicz, Abraham Wojna) do tytułu prymasa W. Księstwa Litewskiego z pewnością stanowią — wprawdzie negatywny — przejaw tych stosunków, które musiały mieć swoje odbicie w praktycznej realizacji zadań kościelnych tej diecezji.

Uważa lektura rozprawy doprowadza do przekonania, że Autor wywiązał się z postawionego sobie zadania i swymi ustaleniami podzielił się w sposób przystępny z czytelnikami. Poprawny język i styl pracy z pewnością sprzyjają przyswojeniu jej treści.

Maszynopis dysertacji doktorskiej, który miałem do wglądu od jej Recenzenta, jest bogatszy w stosunku do wersji drukowanej o skrócony wykaz

zbiorów źródeł względnie ich incipitów, o alfabetyczny indeks wydawców i autorów oraz o literaturę pomocniczą, w której pominięto kilka pozycji, dodanych potem przed drukiem. Opuszczone w publikacji elementy utrudniają nieco dokładniejsze ogarnięcie zakresu poruszanych w pracy autorów oraz ich dorobku.

Wykonanie druku jest na ogół poprawne, jednak czcionka drobna i ściśnięta męczy przy dłuższym czytaniu. Ale każe to usprawiedliwić wykonanie rozprawy techniką małej poligrafii.

Największą satysfakcją dla Autora oraz wskaźnikiem pozytywnego odbioru jego pracy przez czytelników byłoby przystąpienie do realizacji postulatów, które we wnioskach wysunął.

JANUSZ ZBUDNIEWEK ZP

O MEDALACH I ODZNAKACH POLSKICH NA OBCZYŹNIE *

Paradoksem wydaje się wspinały rozwój sztuki medalierskiej, pamiątkowych odznaczeń, a także bogaty dorobek hobbistycznych zdobywczy w dziedzinie filatelistycznej, nie posiadający jednak głębszego odniesienia w naukach pomocniczych historii. Niemalże wszystkie na różny sposób zaznaczyły się w dziedzinie wiedzy historycznej, lecz nie zdołały przekroczyć bariery kolekcjonerstwa. W ostatnich latach opublikowano w kraju szereg prac z zakresu medalierstwa¹, falerystyki² i dziesiątki katalogów z dziedziny filatelistyki. Piszą o nich najczęściej kolekcjonerzy z myślą o pomocy muzealnej lub handlowej, wyolbrzymiając ich znaczenie, względnie kosztą produkcyjne, co pociąga za sobą snobistyczną gonitwę za ich zdobyciem. Niedostrzeganie ich w ramach studiów historycznych budzi duże zdziwienie i skłania do apelu o zaznajomienie się z ich genezą.

Medale i odznaki są w zasadzie prezentacją historycznych zdarzeń, jubileuszy, hołdem wobec zasłużonych postaci lub emblematem odróżniającym organizację (w wypadku odznak). Wyobrażają doniosłe epizody historyczne, nie-raz banalne uroczystości czy spotkania, zakuwane w szlachetnych nierzadko metalach, w ilościach hurtowych, obliczonych na zyski, albo w znikomej liczbie dla określonych odbiorców.

Zatem swoistym paradoksem jest fakt, że chociaż omawiane ekspozyty nie mają swojej wypracowanej lokaty w badaniach naukowych, to jednak stanowią przedmiot zabiegów licznych archiwistów i muzealników. Popularnością cieszą się przede wszystkim medale i odznaki obce, ponieważ krajowych emituje się zbyt dużo i z błahych często powodów. Wystarczy podać, że w latach 1946—1978 wybito 746 różnych wzorów medali w mennicy państwowej,

* Omówienie książki Mariana J. Brzezińskiego: *Medale i odznaki polskie i Polski dotychczas bity poza Polską w latach 1939—1977*, Londyn, Instytut Polski i Muzeum im. Gen. Sikorskiego 1979 8° ss. 375, tabl. il.

¹ Por. A. Włócek: *Dzieje sztuki medalierskiej w Polsce*, Warszawa, Wyd. Literackie 1972.

² H. Holder: *Ordery i odznaczenia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1963.